

WYROK Z DNIA 21 SIERPNI 2012 R.

III KK 430/11

Sąd pierwszej instancji, wyrokując w trybie art. 343 § 1 – 6 k.p.k. na posiedzeniu, związany jest treścią uzgodnień oskarżonego i prokuratora, poczynionych na podstawie art. 335 § 1 k.p.k. Sąd nie może więc wydać innego wyroku, niż skazujący ani orzec innej kary lub środka karnego od uzgodnionych przez te strony.

*Przewodniczący: sędzia SN T. Artymiuk.*

*Sędziowie SN: K. Cesarz (sprawozdawca), J. Szewczyk.*

*Prokurator Prokuratury Generalnej: M. Wilkosz-Śliwa.*

Sąd Najwyższy w sprawie Łukasza W., skazanego z art. 286 § 1 k.k., po rozpoznaniu w Izbie Karnej na rozprawie w dniu 21 sierpnia 2012 r., kasacji, wniesionej przez Prokuratora Generalnego na niekorzyść skazanego od wyroku Sądu Okręgowego w S. z dnia 14 lipca 2011 r., utrzymującego w mocy wyrok Sądu Rejonowego w C. z dnia 20 kwietnia 2011 r.,

uchylił zaskarżony wyrok oraz utrzymany nim w mocy wyrok Sądu Rejonowego w C. i przekazał sprawę temu Sądowi do ponownego rozpoznania.

UZASADNIENIE

Sąd Rejonowy w C. wyrokiem z dnia 20 kwietnia 2011 r., wydanym na posiedzeniu, uznał Łukasza W. za winnego popełnienia ciągu 6

przestępstw oszustwa i na podstawie art. 286 § 1 k.k. w zw. z art. 91 § 1 k.k. wymierzył oskarżonemu karę 6 miesięcy pozbawienia wolności, której wykonanie za podstawie art. 69 § 1 i 2 k.k. oraz art. 70 § 1 pkt 1 k.k. warunkowo zawiesił na okres próby 3 lat, oddając w tym czasie oskarżonego pod dozór kuratora sądowego a nadto odpowiednio na podstawie art. 72 § 2 k.k. i 46 § 1 k.k. nałożył na oskarżonego obowiązek naprawienia szkód wyrządzonych przestępstwami oraz obciążył go kosztami sądowymi.

Apelację od całości wyroku na niekorzyść oskarżonego złożył prokurator, zarzucając rażąco obrazę art. 343 § 6 k.p.k., mającą wpływ na treść orzeczenia przez wymierzenie kary 6 miesięcy pozbawienia wolności, podczas gdy „w trybie art. 335 § 1 k.p.k. zawarta została ugoda z oskarżonym na wymierzenie mu kary roku i 6 miesięcy pozbawienia wolności”, po czym wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku przez orzeczenie tej kary.

Wyrokiem z dnia 14 lipca 2011 r., Sąd Okręgowy w S. utrzymał w mocy zaskarżony wyrok, uznając apelację za oczywiście bezzasadną.

Wyrok Sądu odwoławczego w całości na niekorzyść skazanego zaskarżył kasacją Prokurator Generalny, zarzucając „rażące i mające istotny wpływ na treść wyroku naruszenie przepisów prawa karnego procesowego, a mianowicie art. 433 § 1 k.p.k. i art. 440 k.p.k., polegające na dokonaniu wadliwej kontroli instancyjnej wyroku Sądu Rejonowego w C., w następstwie czego doszło do utrzymania w mocy niezasadnego i rażąco niesprawiedliwego, bo wydanego z obrazą art. 337 § 1 k.p.k. oraz art. 343 § 7 k.p.k. w zw. z art. 335 § 1 k.p.k., rozstrzygnięcia Sądu pierwszej instancji, polegającego na dokonaniu, po przeprowadzeniu wstępnej kontroli aktu oskarżenia i stwierdzenia jego braków, zwrotu prokuratorowi jedynie odpisów aktu oskarżenia z pominięciem jego oryginału oraz akt sprawy, co spowodowało, iż dostrzeżone braki w zakresie umieszczonego w akcie

oskarżenia wniosku o wydanie wobec oskarżonego wyroku skazującego zostały usunięte jedynie z jego odpisów, podczas gdy sąd wydał wyrok w oparciu o niepoprawiony i zawierający odmienną treść oryginał tego dokumentu, a w konsekwencji wydał orzeczenie w zakresie wymierzonej kary pozbawienia wolności o treści niezgodnej z zawartą przez prokuratora i oskarżonego ugodą”.

Skarżący w konkluzji wniósł o uchylenie w całości zaskarżonego wyroku oraz utrzymanego nim w mocy wyroku Sądu Rejonowego w C. i przekazanie sprawy temu Sądowi do ponownego rozpoznania.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Zasadny jest zarzut rażącego i mającego istotny wpływ na treść zaskarżonego wyroku, naruszenia art. 433 § 1 k.p.k., co doprowadziło do utrzymania w mocy, wydanego z obrazą art. 343 § 6 lub 7 k.p.k. w zw. z art. 335 § 1 k.p.k., wyroku Sądu pierwszej instancji. W całości natomiast zasługuje na uwzględnienie wniosek kasacji. Ocenę taką uzasadniają następujące zaszłości i implikacje procesowe.

W dniu 15 grudnia 2010 r. prokurator i Łukasz W. uzgodnili (co znalazło odzwierciedlenie w „załączniku do protokołu przesłuchania podejrzanego w przedmiocie zastosowania art. 335 § 1 k.p.k.”) skazanie go bez rozprawy i wymierzenie przez sąd za zarzucone przestępstwa kary roku i 6 miesięcy pozbawienia wolności oraz umieszczenie w akcie oskarżenia takiego wniosku (obok innych także uzgodnionych rozstrzygnięć). Prokurator w tymże wniosku postulował jednak wymierzenie kary 6 miesięcy pozbawienia wolności (natomiast pozostałe elementy wniosku odpowiadały uzgodnionym z podejrzanym). Dlatego sędzia Sądu Rejonowego w C. zarządził w dniu 5 stycznia 2011 r. „akta zwrócić Prok. Rej. w C. celem złożenia wniosku w trybie art. 335 k.p.k. zgodnego z ugodą zawartą z oskarżonym”. Do pisma przewodniego z dnia 11 stycznia 2011 r., wzywającego do złożenia poprawionego wniosku, załączono jedynie 8 kopii

aktu oskarżenia. Prokurator po dwóch dniach odesłał te kopie „wraz z wnioskiem w trybie art. 335 k.p.k. zgodnym z ugodą zawartą z oskarżonym Łukaszem W.”. Na posiedzenie Sądu Rejonowego, na którym zapadł wyrok, stawił się tylko obrońca oskarżonego.

Nie ma racji kasacja, że Sąd pierwszej instancji wydał wyrok z obrazą art. 337 § 1 k.p.k., chociaż trafnie podniesiono w niej, iż po wpłynięciu aktu oskarżenia doszło do naruszenia przez Sąd dyspozycji tego przepisu. Gdyby rzeczywiście zwrócono akta prokuratorowi zgodnie z zarządzeniem z dnia 5 stycznia 2011 r., a więc i akt oskarżenia, jak tego wymaga art. 337 § 1 k.p.k., to dokonałby korekty również w oryginale wniosku (a nie tylko w kopiach). Słusznie następnie prokurator zarzucił w apelacji, że wyrok zapadł z rażąco obrazą art. 343 § 6 k.p.k. w zw. z art. 335 § 1 k.p.k., choć zasadne byłoby alternatywnie podniesienie uchybienia przepisom art. 343 § 7 k.p.k. i 366 § 1 k.p.k. Sąd pierwszej instancji, wyrokując w trybie art. 343 § 1 – 6 k.p.k. na posiedzeniu, związany jest treścią uzgodnień oskarżonego i prokuratora, poczynionych na podstawie art. 335 § 1 k.p.k. Sąd nie może więc wydać innego wyroku, aniżeli skazujący, ani orzec innej kary lub środka karnego od uzgodnionych przez te strony. Wniosek musi oczywiście odzwierciedlać treść uzgodnień. Odbieganie treści wniosku umieszczonego w akcie oskarżenia od ustaleń stron porozumienia wymaga reakcji prezesa sądu na podstawie i z zachowaniem wymogów art. 337 § 1 k.p.k., a gdy rozbieżność ta zostanie dostrzeżona dopiero na posiedzeniu, przewodniczący obowiązany jest wezwać prokuratora do wypowiedzenia się co do jej przyczyny. Jeżeli rozbieżność jest efektem zmiany stanowiska prokuratora, to przed wydaniem wyroku na posiedzeniu musi ją zaaprobować oskarżony. Bez względu na to, czy Sąd Rejonowy przeoczył treść protokołu uzgodnień (a więc najpierw doszło do obrazy art. 366 § 1 k.p.k.), czy wyrokował mimo świadomości rozbieżności między tymi uzgodnieniami a wnioskiem zawartym w akcie oskarżenia (a wtedy

naruszał również dyspozycję art. 343 § 7 k.p.k.), Sąd ten dopuścił się rażącej obrazy art. 343 § 6 k.p.k. w zw. z art. 335 § 1 k.p.k. Jak powiedziano wyżej, Sąd pierwszej instancji może uwzględnić tylko uzgodniony wniosek. Z rażącym naruszeniem art. 433 § 1 k.p.k., co słusznie wytknięto w kasacji, nie dostrzegł tego Sąd odwoławczy, czemu dał wyraz w uzasadnieniu wyroku, wyrażając pogląd, że zgoda oskarżonego na orzeczenie określonej kary otwiera sądowi *meriti* możliwość orzeczenia kary w niższym wymiarze, czyli w efekcie, również kary łagodniejszego rodzaju lub też mniej dolegliwych środków karnych (co do rodzaju albo wysokości). Ten oczywiście błędny pogląd Sądu odwoławczego abstrahuje od faktu, że wniosek składany w trybie art. 335 § 1 k.p.k., a następnie wyrokowanie bez rozprawy, są zarówno efektem jak i realizacją porozumienia oskarżonego i prokuratora co do rodzaju wyroku (skazującego) oraz rodzaju i wysokości kary lub środków karnych.

Zakres zaskarżenia wyroku Sądu Rejonowego oraz rodzaj uchybień podniesionych w apelacji czyniły bezprzedmiotowym zarzut kasacji naruszenia przez Sąd Okręgowy także art. 440 k.p.k.

Sąd ten rozpoznając sprawę w granicach środka odwoławczego i kierując się powyższymi względami powinien uchylić wyrok Sądu Rejonowego i przekazać sprawę temu Sądowi do ponownego rozpoznania. Sąd odwoławczy nie był przy tym związany wnioskiem prokuratora, ponieważ wnioski zawarte w środku odwoławczym nie wyznaczają jego granic. Przy rodzaju podniesionych i zaistniałych uchybień w ogóle nie aktualizowała się kwestia wyroku reformatoryjnego, nawet gdyby prokurator wykazał, że orzeczona kara jest rażąco niewspółmiernie łagodna (czego zresztą w tej sprawie nie zarzucił). Wywód Sądu Okręgowego na ten temat w końcowej części uzasadnienia wyroku, opublikowanego i tezowanego w przeglądzie orzecznictwa Apelacji Gdańskiej (POSAG 2011, z. 3, s. 164-168, Lex 1087220), został oparty na błędnym założeniu, że wyrok Sądu

Rejonowego zapadł „po uwzględnieniu zgodnego z prawem wniosku o skazanie bez przeprowadzenia rozprawy”. Tymczasem, jak już wykazano, wniosek nie był zgodny z prawem, bo nie odpowiadał treści porozumienia zawartego przez prokuratora i oskarżonego.

Ponownie rozpoznając sprawę Sąd Rejonowy wezwie prokuratora, czy podtrzymuje stanowisko wyrażone w porozumieniu i kopiach aktu oskarżenia, sprawdzi czy oskarżony w dalszym ciągu aprobuje je, a jeśli sam Sąd uzna, że nie może go zaakceptować, wezwie strony do dokonania uzgodnionej zmiany albo postąpi w myśl art. 343 § 7 k.p.k.